

WYBORY do komitetów ludowych na wyzwolonych obszarach KOREI

PEKIN (PAP). Z Phenian donoszą, że ludność wyzwolonych obszarach Korei południowej z entuzjazmem powołała je znów do życia komitety ludowe, zlikwidowane przed kilku laty przez amerykańską władzę okupacyjną. Przyjęła ona z radością dekret Prezydium Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, rozpisujący wybory do komitetów ludowych.

CITAS WIELKOPOLSKI

Rok VI ABC

Poznań, środa 26 lipca 1950 r.

Nr 203 (1942)

Cena 5 zł

CZY
TEL
NIK

NARÓD POLSKI w hołdzie wodzowi międzynarodowego proletariatu

Uroczyste odsłonięcie pomnika W. I. LENINA w Poroninie

ZAKOPANE (PAP). W szóstą rocznicę ujęcia władzy przez lud polski, w rocznicę historycznego przełomu, który stał się możliwym dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej, ludność Poronina, a wraz z nią cały naród polski złożył hołd wodzowi rewolucji — Leninowi i manifestował swą wierność i wolę realizacji jego idei.

W dniu 23 lipca br. został odsłonięty w Poroninie pomnik Lenina — symbol wielkiej czci i gorącej miłości ludu polskiego dla geniusza ludzkości, dla nauczyciela i przyjaciela milionów, symbol wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Na uroczystości przybyli czołowi ludzie z całej Polski, najlepsi przodownicy pracy na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Tysiączne rzesze wypełniły plac wokół pomnika. Wzdłuż brzegów sztucznego stawu, umieszczono hasła, głoszące wdzięczność dla narodów Związku Radzieckiego, wielkiego kontynuatora dzieła Lenina, chorążego obozu pokoju i postępu — Józefa Stalina.

W przemówieniu o Włodzimierzu Leninie członek Biura Politycznego KC PZPR gen. Józef Witold powiedział między innymi: Obywatele i Towarzysze! Upływa 38 lat od dnia, w którym przybył z Paryża do Krakowa Lenin — geniusz i wódz rewolucji proletariackiej. Lenin zamieszkał w Krakowie. Nikt wtedy z sąsiadów nie domyślał się, że ten skromny, prosty i uprzejmy człowiek — to wielki wódz rewolucji proletariackiej, genialny teoretyk marksizmu, płomienny bojownik o wolność narodów, człowiek, który pokieruje rewolucją socjalistyczną i poprowadzi klasę robotniczą do zwycięstwa.

W okresie pobytu w Krakowie i Poroninie — Lenin napisał 285 artykułów na najróżnorodniejsze tematy, a z nich 40 w kwestii chłopskiej. Ten olbrzymi dorobek teoretyczny, wzbogacający zdobycze przodującej myśli ludzkiej i nauki szedł w parze z ożywioną działalnością partyjną.

Walny zjazd Ligi Przyjaciół Żołnierza w WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). Krajowy zjazd Ligi Przyjaciół Żołnierza w Warszawie, w którym wzięło udział około 800 delegatów z całego kraju, reprezentujących ponad milion członków b. Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwa Przyjaciół Ormo i b. Polskiego Związku Krótkofalowców, stał się manifestacją gorących uczuć mas pracujących dla odrodzonego Wojska Polskiego i bohater-skiej Armii Radzieckiej.

Owacją na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej przyjęli zebrani list z życzeniami pomyślnych obrad, przesłany zjazdowi przez Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Rady Dobroletnego Stowarzyszenia Współdziałania z Armią.

Doniosłe zadania Ligi Przyjaciół Żołnierza omówił w obszernym referacie szef głównego Zarządu Politycznego W. P. gen. Naszkowski.

lenina w Krakowie i Poroninie posiedzenia Centralnego Komitetu RSDRP, narady z aktywistami. Dwie z nich, tzw. „Lutowa” w Krakowie i „Sierpniowa” w Poroninie — zapisały się szczególnie w historii międzynarodowego ruchu robotniczego.

Dwukrotnie odwiedzał nielegalnie Lenina w Krakowie Stalin i wspólnie z Leninem ustalał taktykę działalności partyjnej, sprawy redagowania i wskazania pisma partyjnego „Prawdy” oraz postawę marksizmu w kwestii narodowej.

W tym czasie Lenin poświęcił wiele uwagi kwestii narodowej i zagadnieniu samookreślenia narodów.

W czasie swego pobytu w Krakowie i Poroninie, Lenin poznał bliżej warunki bytu ludności krakowskiej, a szczególnie klasy robotniczej, interesował się życiem emigracji polskiej z zaboru rosyjskiego, występował z odczytami.

Klasa robotnicza Polski była Leninowi równie bliska i droga jak rosyjski lud pracujący. To też Lenin stał się bliskim ludowi pracującemu Krakowa i Poronina przez swą bezpośredniość, prostotę i serdeczność, której stale dawał dowód w zetknięciu z naszymi robotnikami, chłopami i góralami.

Lenin, wielki internacjonalista, walcząc o wolność rosyjskich mas pracujących — walczył o naszą wolność, wolność robotnika i chłopca polskiego. Tu rodziła się, wykrywała i przyjmowała realne kształty niepodległość Polski, wbrew temu, do czego dążyła szlachta i magnateria, a potem burżuazja polska, która zaszczycała ludowi polskiemu jad nienawiści do wszystkiego, co pochodzi-

Energiczna walka ze stonką ziemniaczaną zapobiega szerzeniu się szkodnika

WARSZAWA (PAP). W rezultacie sprawnie zorganizowanej i energicznie prowadzonej walki ze stonką ziemniaczaną wszystkie ogniska tego groźnego szkodnika, wykryte w ciągu maja i czerwca br., zostały przez służbę ochrony roślin całkowicie wyniszczone. Do zwalczania stonki zużyto w tym czasie ok. 500 ton różnych środków chemicznych, które były rozpylane najnowocześniejszymi aparatami motorowymi, produkcji radzieckiej. W zwalczaniu stonki brało udział 50 zmotoryzowanych kolumn służby ochrony roślin.

Obecnie w całym kraju odbywa się kolejna, powszechna

Dar niemieckiej izby ludowej dla Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). W dniu święta narodowego szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie, amb. Fryderyk Wolf wręczył urzędującemu wice marszałkowi Sejmu, Wacławowi Barcikowskiemu upominek izby ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej dla Sejmu Ustawodawczego R. P. w postaci pięknej wazy, wykonanej przez słynną fabrykę porcelany w Miśni.

Nowe władze SED

BERLIN (PAP). W dniu 24 bm. zakończyły się obrady III zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. W ostatnim dniu obrad odbyły się wybory do władz naczelnych. Na przewodniczących partii wybrano ponownie jednogłośnie Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla.

Do komitetu Centralnego SED wybrani zostali m. in.: Anton Ackermann, Fritz Ebert, Franz Dahlen, Otto Grotewohl, Hans Jendretzky, Bruno Leuschner, Herman Matern, Fred Oelssner, Wilhelm Pieck, Heinrich Rau, Walter Ulbricht i Herbert Warnke.

Okrucieństwa agresorów amerykańskich wobec ludności cywilnej w KOREI

PEKIN (PAP). Według wiadomości z Phenian, imperialiści amerykańscy i ich agenci z kłiki Li-Syn-Mana podczas odwrotu z Seulu zamordowali wielu patriotów. Podobnych zbrodni dokonali oni przed wycofaniem się z Suwon, Inczon i z innych miast. Obecnie, gdy zbliża się wyzwolenie dalszych prowincji południowej Korei, dokonują oni znowu tych okrutnych zbrodni.

kiego Lenina, umieszczone w oświadczeniu: „Demokratyczna Rosja stoi na stanowisku uznania samookreślenia narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-narodowym”.

Towarzysze i Obywatele! Odsłaniamy dziś, w 36 rocznicę pobytu Lenina w Poroninie, jego pomnik — pomnik chwały, braterstwa i miłości do Lenina — wielkiego geniusza i wodza międzynarodowego proletariatu, wodza rewolucji socjalistycznej i twórcy najsławniejszej partii rewolucyjnej — WKP (b), gorącego przyjaciela polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego.

Odsłaniając pomnik Lenina zwracamy równocześnie swe uczucia do wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — Towarzysza Stalina.

Akt odsłonięcia pomnika Lenina, wodza, nauczyciela i bojownika międzynarodowego proletariatu jest symbolem utrwalenia braterskiej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, jest ma-

Kim Ir-Sen do Premiera R.P. Józefa Cyrankiewicza

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Pana Józefa Cyrankiewicza Warszawa

PHENIAN. Pozwoli Pan, że w imieniu narodu koreańskiego, rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i od siebie oświadczenie prześlę Panu, a za Pańskim pośrednictwem rządowi polskiemu i całemu narodowi polskiemu najlepsze życzenia i gratulacje z okazji polskiego święta narodowego — VI rocznicy dnia odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej.

Naród koreański śledzi stale z ogromnym zainteresowaniem sukcesy narodu polskiego w dziele budownictwa socjalizmu. Historyczne sukcesy, osiągnięte przez Was na froncie budownictwa nowej Polski Socjalistycznej, jeszcze bardziej wzmacniają siły i zdecydowanie narodu koreańskiego w jego sprawniejszej walce o honor i niezawisłość narodową swej ojczyzny przeciwko zdraździeckim kłice Li-Syn-Mana i przeciwko agresji imperialistów amerykańskich.

Potężna manifestacja na rzecz pokoju w Londynie

LONDYN (PAP). W związku z zakończeniem ogólnoangielskiej konferencji zwolenników pokoju odbył się w niedzielę wieczorem w Londynie potężny wiec na Trafalgar Square, na który mimo deszczu przybyło ponad 20 tys. osób.

Przewodniczący angielskiego Komitetu Obrony Pokoju, Crowther zakomunikował wśród oklasków zebranych, że Apel Sztokholmski został obecnie przyjęty i zaaprobowany przez angielski ruch w obronie pokoju, który przybrał masowy charakter.



23 lipca w Poroninie został odsłonięty pomnik W. Lenina — dzieło rzeźbiarza prof. Szwarca. Na zdjęciu — widok pomnika po odsłonięciu Fot.: Ag. Il. „API”

Min. Stawiński dokonał otwarcia nowej fabryki w Kaliszu

Kaliskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w dniu 22 lipca obchodzą podwójną uroczystość; święto 6 rocznicy PKWN oraz otwarcie nowego Oddziału Fabryki. W uroczystości wzięli udział m. in. Min. Przemysłu Lekkiego Stawiński, dyr. Departamentu Inwest. Min. Przem. Lekkiego — ob. Kowalski, przew. Głównego Zarządu Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Odzieżowego — ob. Kowalski, nac. dyr. Centr. Zarz. Przem. Odzież. — ob. Kołacz, z ramienia

Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W uroczystości wzięli udział także przedstawiciele partii, organizacji społecznych, Wojska Polskiego oraz delegacje Kół Gospodyń Wiejskich.

Referat o Manifeście PKWN oraz o osiągnięciach Zakładów wygłosił nac. dyr. Zofia Filł, powicz.

Od roku 1946 wydajność produkcyjna kaliskich zakładów wzrosła o 125%. Zwycięsko został ukończony plan 3-letni i rozpoczęty został plan 6-letni. Do przedterminowego wykonania planu przyczyniło się socjalistyczne współzawodnictwo, w którym bierze udział przeszło 80% załogi. Wysokie oszczędności uzyskano w ostatnim roku planu 3-letniego, który został wykonany w 200%.

Otwarcia nowego oddziału dokonał Minister Przemysłu Lekkiego ob. Stawiński. W przemówieniu swoim zaznaczył on, że nowootwarta placówka będzie bodźcem do przedterminowego wykonania planu 6-letniego, a tym samym przyczyni się do utrwalenia pokoju na świecie.

W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta akademicka, której przodownicy zespołowi otrzymali premie w wysokości 171 tys. zł., indywidualni na sumę 43 tys. zł i za osiągnięcia na odcinku produkcyjnym — 92 tys. zł. Ogółem przemówiono 77 pracowników.

(set)

Coraz więcej osób podpisuje Apel Sztokholmski w USA

NOWY JORK (PAP). — W Stanach Zjednoczonych trwa mimo wszelkich przeszkód kampania zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim. W rejonie Brooklynu Apel Sztokholmski podpisało już 200 tysięcy osób.

Sekretarz organizacji partii komunistycznej w Stanie Texas — Jack Green, uwolnił niedawno z więzienia, oświadczył korespondentowi dziennika „Daily Worker”, że aresztowanie obrońców pokoju i terror ze strony reakcji nie mogą zahamować kampanii zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, która prowadzona jest również w stanach południowych.

Pomnik Lenina w Poroninie

SYMBOLEM BRATERSKIEJ PRZYJAŹNI narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego

nifestacją ludności Poronina, a wraz z nią całego narodu polskiego, w walce o wolność i pokój, w walce o budownictwo lepszego i piękniejszego jutra, w walce, której wielkim przewodnikiem i chorążym jest Towarzysz Stalin.

Pomnik, który został dzisiaj odsłonięty w Poroninie, wykonany jest przez obecnego tutaj artystę radzieckiego — prof. Szwarcę i odlany w brązie przez robotników bohaterów Leningradu, fabryki Monument Kultura. Pomnik Lenina jest najwspanialszym świadectwem głębokiej więzi wiecznego braterstwa, jaką zrodziła wielka idea Lenina—Stalina między naszym narodem, a narodami Związku Radzieckiego. Pomnik Lenina jest świadectwem wielkiej wdzięczności i miłości mas pracujących naszego kraju dla kontynuatora dzieła Lenina — Stalina.

Mija 26 lat od chwili, gdy odszedł człowiek, który zapoczątkował nową erę ludzkości, erę zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, wielkiej rewolucjonista, wódz i organizator Rewolucji Październikowej, pierwszy budowniczy kraju socjalizmu. Człowiek wielkiej myśli, wielkiego czynu, wielkiego serca, pełen prostoty i skromności, oddany sprawie walki proletariatu o lepsze jutro.

Dwadzieścia sześć lat, które upłynęły od śmierci Lenina — to okres zwycięskiego realizowania socjalizmu w Związku

Dokończenie przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR gen. Józwiaka-Witolda

Radzieckim, to lata, w których zgodnie z idealami i testamentem Lenina pod wodzą wielkiego kontynuatora jego dzieła Tow. Stalina, buduje się nowe życie, nową kulturę, wyrasta i wychowuje się nowy, wolny, szczęśliwy człowiek.

Wielkości idei marksizmu—leninizmu, wielkości nauki Lenina dowiodła w całej pełni wielka epopea bohaterstwa i walki narodów radzieckich z faszyzmem hitlerowskim. Tylko spadkobiercy, realizatorzy i uczniowie wielkiego Lenina pod wodzą jego kontynuatora Stalina — mogli pobić wroga — faszyzm niemiecki i wyzwolić narody Europy z niewoli hitlerowskiej.

Lenin umarł, lecz jego nieśmiertelne dzieło żyje i żyć będzie wśród nas, wśród milionów ludzi. Imię Lenina stało się synonimem słów: rewolucja, walka, wolność, postęp, pokój, sprawiedliwość społeczna, międzynarodowa solidarność robotnicza. Myśli milionów ludzi pracy całego świata łączą się we wspomnieniach o wielkim wodzu rewolucji proletariackiej. Jego rewolucyjny testament realizuje wódz narodów Związku Radzieckiego i mas pracujących całego świata, współpracownik i przyjaciel Lenina — Stalin.

Obywateli i Towarzysze! Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, w imieniu której przemawiam, składa hołd wielkiemu wodzowi i nauczycielowi klasy robotniczej. Partia nasza, wierna idealom wielkiego Lenina i Stalina, prowadzić będzie klasę robotniczą, a pod jej kierownictwem cały naród polski — do socjalizmu.

W dniu wielkiej uroczystości odsłonięcia pomnika Lenina, powtórzmy słowa Stalina: „Zachowajcie Lenina w pamięci, kochajcie, studiujcie dzieła Lenina — naszego nauczyciela, naszego wodza. Walczcie przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym i zwyciężajcie jak Lenin. Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Lenin.”

Serdecznie witany zabrał głos charge d'affaires ZSRR — Zaikin:

Awanse i nagrody dla kolejarzy

Podczas akademii leszczyńskich kolejarzy urzędzonej ku uczczeniu 6-tej rocznicy Manifestu Lipcowego ob. Hoffmann wręczył dużej liczbie kolejarzy dekrety nominacyjne, a ob. Bullert dokonał wręczenia nagród pieniężnych od 2—10.000 zł 96 przodownikom pracy na łączną kwotę 443 tys. zł. Poza tym odznaki przodowników pracy otrzymali: Antoni Konury — tokarz parowozowni Leszno, Antoni Bresiński — ślusarz parowozowni Leszno, Jan Adamski — magazynier stacji Rawicz, Sylwester Jankowski — manewrowy stacji Leszno. Odznakę racjonalizatora otrzymał Antoni Szulc — rzemieślnik parowozowni Leszno, który oddał już 9 pomysłów racjonalizatorskich, m. in. przyrząd do gładzenia blachy oraz przyrząd do automatycznego hamowania parowozu, który działa w chwili kiedy obsługa nie zauważy zamkniętej drogi. (R)

„Odsłanianie dziś pomnik organizatora pierwszego w świecie państwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego, organizatora WKP (b) i Armii Radzieckiej — wielkiego, genialnego Włodzimierza Iljicza Lenina” — mówił Zaikin. „Towarzysz Stalin, mówiąc o wielkim dziele Lenina, podkreślił, że najistotniejszym w leninizmie jest nauka o dyktaturze proletariatu, która stanowi niezbędny etap dla wszystkich ludów walczących o socjalizm. Państwa demokracji ludowej, wykonujące funkcje dyktatury proletariatu i budujące u siebie socjalizm, realizują wielkie idee Lenina.

Włodzimierz Iljicz Lenin żył, żyje i żyć będzie — podkreśla wśród burzy oklasków mówca. — Idee jego są wieczne. Żyje on ucieleśniony w wielkim dziele — Związku Radzieckim, w wielkiej idei pokoju i postępu, w wielkiej idei braterstwa narodów, której szermierzem jest Stalin — Lenin, dnia dzisiejszego.

Naród polski, stawiając pomnik Lenina, daje wyraz wierności i oddania sprawie Lenina, daje wyraz przyjaźni dla narodów Związku Radzieckiego.

Niech więc żyje i krzepnie braterska przyjaźń polsko-radziecka. Niech rozkwita i rozwija się budownictwo socjalizmu w naszym kraju. Niech żyje genialny kontynuator dzieła Lenina — Wielki Stalin.”

Potęną falą przelewa się przez wielotysięczny tłum okrzyk: „Niech żyje wielki przyjaciel Polski — Józef Stalin. Niech żyje Polska Ludowa i jej Prezydent, Przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut!”

Przy dźwiękach „Międzynarodówki” członek Biura Politycznego KC PZPR — Józwiak-Witold dokonuje aktu odsłonięcia pomnika.

Obecnych ukazuje się monumentalna rzeźba w brązie, postać prosta i wzniosła, postać Lenina, umiłowanego wodza milionów, dążących do zrealizowania i realizujących budowę szczęśliwej przyszłości. Dziesiątki delegacji zbliżają się do pomnika, składając u jego stóp wieńce.

Koreańska Armia Ludowa wyzwała coraz nowe miejscowości

PEKIN (PAP). Radio Phenian podaje następujący kolejny komunikat naczelnego dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej:

Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej posunęły się naprzód, przy czym wyzwoliły na wybrzeżu zachodnim szereg ośrodków powiatowych i gminnych. Dnia 23 lipca oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasto Kwandżu — centrum administracyjne prowincji południowa Czolla. W walkach o wyzwolenie Kwandżu wojska ludowe zabiły przeszło 1000 żołnierzy i policjantów lisyńskich. Wzięto do niewoli przeszło 3 tysiące ludzi, oraz zdobyto poważne łupy.

Oddziały Armii Ludowej, nacierające spod Taidżon wyzwoliły 23 lipca miasta Oczon i Jongdong.

Zdobyto 479 samochodów, 9 czołgów, 27 samochodów pancernych, sto kilkadziesiąt dział różnego kalibru i młotaczy min, wielką ilość karabinów maszynowych i zwykłych, kilkadziesiąt tysięcy pocisków i wiele różnego sprzętu. Zdobyto też cały magazyn wojskowy i jeden transport z ładunkiem broni.

Dnia 24 lipca wieczorem dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej doniosło:

Oddziały Armii Ludowej kontynuowały ofensywę na wszystkich frontach. Oddziały nacierające z rejonu Kwandżu, po złamaniu oporu przeciwnika, wyzwoliły całkowicie ważny port na wybrzeżu południowo-zachodnim — Mokpo. Inne oddziały Armii Ludowej wyzwoliły Namwon i kontynuują natarcie na południe.

W walkach o wyzwolenie

portu Mokpo i miasta Namwon wzięto licznych jeńców.

Artyleria przeciwlotnicza Armii Ludowej zestrzeliła ostatnio 2 bombowce amerykańskie.

Wśród jeńców amerykańskich, wziętych do niewoli na południe od Taidżon, znajduje się dowódca amerykańskiego 34 pułku piechoty.

Mimo represji rośnie ruch w obronie pokoju w JAPONII

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Tokio agencja TASS, ruch obrońców pokoju w Japonii rozszerza się mimo okrutnych represji policyjnych. Obejmuje on coraz to nowe warstwy ludności, domagające się bezwzględnego zakazu broni atomowej. Japońskie siły postępowe prowadzą czynną kampanię zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Robotnicy japońscy odmawiają ładowania amerykańskich materiałów wojennych, przeznaczonych dla interwentów amerykańskich w Korei.

Prasa japońska donosi, że w kampanii zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim biorą udział kobiety i młodzież, jak również terenowe organizacje partii komunistycznej.

Pierwsze niespodzianki w sopockim turnieju tenisowym (Od specjalnego wysłannika „Głosu”)

Rozpoczęły się pierwsze niespodzianki, rozgrywane w Sopocie międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Polski. O pierwszą z nich postarał się Hebd, przegrywając z mistrzem juniorów — Węgier Jancso. Spotkanie to wywołało ogromne zainteresowanie ścigając na trybuny obok publiczności niemal wszystkich zagranicznych i krajowych zawodników. Wynik gry był o tyle niespodzianką, że po pierwszym secie przegranym 6:3 Hebd wygrał łatwo drugiego 6:1, w trzecim zaś prowadził 30:0 oraz 40:0. Tu zabrakło Hebdzie jego mądrej gry tak-

tycznej — a rozpoczęła się porażka.

Po trwającym 1 godz. i 45 minut zwycięskim spotkaniu Jancso odebrał oprócz długotrwałych oklasków szereg gratulacji nie tylko od kolegów — „po rakiecie”, ale i od wielu osób spośród publiczności. Na marginesie tego spotkania należy wyrazić życzenie, aby nasi juniorzy tak grali, tak chodzili do siatki i mijali przy niej przeciwnika, jak robi to 16-letni Jancso. Życzenie to nie jest bezpodstawne. Bowiem aż przykro było patrzeć na grę naszego narybku tenisowego Christa i Tomaszewskiego, z których każdy ma na swym koncie szereg ładnych zwycięstw Tymczasem na korcie sopockim obaj zagrali beznadziejnie.

Miłą niespodziankę natomiast sprawiła para juniorów Ryczkówna — Sebrala, która wygrała mixta ze starszymi kolegami Androtówną i Piską 4:6, 7:5, 6:3.

Podczas gry Birkacza z Piątkiem Węgrowi towarzyszył nieprzerwanie opiekunicy duch Aszberth. Trop w trop za nimi podążył kapitan Charlie, który otoczył troskliwą opieką Piątkę. Ten rozprawił się Węgrem gładko 6:2, 6:1. Cała ekipa rumuńska zasiadała na trybunie tuż przy korcie, na którym boje toczył Cobsuc z Rumuniem. Korneluc uległ Rumunowi w trzech setach 4:6, 6:3, 6:2.

Radzia „pilnowało” więcej opiekunów. Wicprezes PZT inż. Olszowski, kapitan Charlie, Skonecki i Piątek. Asysta ta była zrozumiała bowiem Radzio potykał się z wicemistrzem Węgier Adamem. Niewątpliwie gra ta była najciekawszą ze wszystkich gier w trzecim dniu. Radzio stanął dla „węgierskiego Piątkę” zupełnie równorzędna rakietę, zwyciężając go po pełnej emocji walce w pierwszym secie 9:7, a w następnym ulec 6:2, 6:3. W jednym z gemów trzeciego seta obliczono 36 backhandów w jednej tylko piłce. Radzio uległ wicemistrzowi Węgier. Jednakże porażka ta oraz kondycja i mądra taktyka rozegranie spotkania przynioszą mu niewątpliwą chlubę.

Poznanianka Adamska uległa Mikickiej w dwóch setach 6:2, 9:7. Nieprzeciętną kondycję fizyczną oraz żywotność wykazują Rumuni, szczególnie zaś bracia Viziru. Nie tylko że biegają do każdej piłki podczas gry, ale też po swoim spotkaniu potrafią być sparring partnerem dla kolegów.

Zygmunt Szymański
A. Stanisławski

Skompromitowany w latach okupacji Leopold III przybył do Brukseli

BRUKSELA (PAP). Od soboty przebywa w swoim pałacu brukselskim król Leopold III, skompromitowany podczas wojny współpracując z hitlerowcami, lecz osadzony z powrotem na tronie uchwałą katolickiej większości parlamentu belgijskiego.

Samolot przewoźcy króla ze Szwajcarii ukazał się nad lotniskiem pod Brukselą w sobotę o godzinie 7 rano pod eskortą 9 samolotów myśliwskich. Po powitaniu na lotnisku król odjechał do pałacu. Na ulicach Brukseli stały gęste szpalery wojska i policji.

Powrót króla spowoduje niewątpliwie trudności polityczne. Już obecnie podali się do dymisji ministrowie socjalistyczni. Kierownictwo belgijskiej partii socjalistycznej, licząc się z nastrojami mas, zajęło opo-

zyjne stanowisko wobec króla Leopolda, co wyraziło się w zorganizowanej przez nie socjalistycznej manifestacji antykrólowskiej. Organ partii komunistycznej „Drapeau Rouge” ogłosił artykuł, przypominający narodowi belgijskiemu postępowanie Leopolda podczas wojny i stanowczo protestujący przeciwko jego powrotowi. Koła rządowe obawiają się masowej akcji protestacyjnej w szczególności w Walonii,

Hasła i rzeczywistość

Berlin, w lipcu

Na cokole Kolumny Zwycięstwa w Berlinie (zbudowanej z okazji zwycięstwa Prus w napaści wojenne z Francją w 1871 roku) przeczytać można obciążający napis, głoszący, że „tutaj panuje wolność słowa”.

Kolumna zwycięstwa położona jest w brytyjskim sektorze miasta, ale słowo „tutaj” odnosi się do całej zachodniej części Berlina. Napis wymalowany jest wielkimi literami tak, aby z daleka można go było łatwo zobaczyć. Wielkość liter nie jest jednak w stanie przesłonić rzeczywistości zachodnio-brytyjskiej, która bynajmniej nie odpowiada treści tego napisu.

O tym jak rozumiana jest w zachodnim Berlinie „wolność słowa” mieszkańcy tego miasta mogli się przekonać raz jeszcze przed kilku zaledwie dniami, gdy na ulice wyruszyły tysiące bojowników o pokój, by podjąć w szerszym niż dotąd zakresie akcję zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Akcja ta jak wiadomo została przeprowadzona w Niemieckiej Republice Demokratycznej z wielkim powodzeniem.

Inaczej jednak jest tutaj, w tej „oazie wolności” — jak obłudnie nazywają zachodni Berlin obrońcy dnia wczorajszego. Wolno tutaj pisać szeroko o nowych modelach superfortec produkowanych w USA, wolno mówić o konieczności powołania nowej niemieckiej armii „do walki z bolszewizmem” wolno ocenzurzać przywódców niemieckiego ruchu robotniczego — wolno podżegać do nowej wojny.

Istotnie, pod tym względem wolność słowa w zachodnim

Telefonem od własnego korespondenta API

Berlinie jest nieograniczona. Natomiast, gdy Niemiec zaczyna mówić o pokoju o zakazie stosowania bomby atomowej — natychmiast kończy się „tolerancja” władców zachodniego Berlina i kończy się „wolność słowa”.

Co prawda znaleźli się tacy zacofani i nie idący z prądem czasu urzędnicy angielscy, którzy pozwolili wydrukować blankiety z wezwaniem sztokholmskim. Zostali oni jednak szybko przywołani do porządku przez swych kolegów amerykańskich i po kilku godzinach wycofali pozwolenie.

Pomimo to tysiąc agitatorów wyruszyło na ulice zachodniego Berlina, aby zbierać podpisy pod Apelem Sztokholmskim. Byli wśród nich tacy ludzie, jak znany fizyk atomowy prof. Havermann, wykładowcy Humboldt, Amversted, intendent Deutsches Theater — Langhoff, reżyser Wagenheim, były student, członekowie Związku Inwalidów Wojennych itd.

W samym sercu brytyjskiego sektora, na Kurfurstendam jak również w innych centralnych punktach zachodniego Berlina można było tego dnia zobaczyć duże grupy ludzi, gromadzących się wokół agitatorów. Przypadkowi przechodnie, straszeni od lat wyświechtanymi chwytami goebelowskiej propagandy „bolszewizmu” zatrzymywali się z zdziwieniem przed plakatami, nawołującymi do walki o pokój, a później składali podpis pod Apelem Sztokholmskim.

Wrażenie, jakie akcja ta wy-

wołała w mieście, zaniepokoiła także dalece zachodnio-niemiecki magistrat, że natychmiast zostały przesłane na „punkty zapalne” liczne samochody z policją, która zaczęła prowadzić regularną obławę.

W aresztach znalazło się przeszło 1000 osób. Zona jednego z aresztowanych prof. opowiadała później — „wraz z mężem zbierałam na Hermann Platz podpisy pod wezwaniem o zakaz broni atomowej, gdy policja spostrzegła, że przechodnie przyglądają się naszym transparentom i z zainteresowaniem słuchają naszych słów, zuciła się na nasze grupy i obok wielu studentów, aresztowała również mego męża.

Pomimo obławy zorganizowanej przez zachodnią policję na listach znalazło się około tysiąca podpisów, a nazajutrz wyszły nowe grupy agitatorów, aby zdobywać dalsze.

Berliński komitet narodowego frontu demokratycznych Niemiec wydał oświadczenie, w którym czytamy: „Codziennie zbieranie podpisów pod wezwaniem o zakaz broni atomowej w zachodnim Berlinie stało się wielkim i trwałym sukcesem w walce o pokój. Wybitni artyści, naukowcy, inwalidzi wojenni stanęli na czele dziesiątków tysięcy bojowników o pokój.”

Zachodnio-niemieckie władze próbowały zdusić ich głos przy pomocy swych organów policji i płatnych prowokatorów. Taktyka ta została jednak pokrzywowana przez siły pokoju i szerokie koła zachodnio-berlińskiej ludności... Narodowy

front demokratycznych Niemiec poprze z całych sił tę tak pełną sukcesów aktywną walkę o wolność ruchu pokoju!”

W przemówieniu programowym wygłoszonym w pierwszym dniu III zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jeny prezydent Pieck stwierdził, że głównym zadaniem partii w obecnej chwili jest walka o utrzymanie pokoju i utworzenie wielkiego silnego ruchu pokoju we wszystkich częściach Niemiec.

Jedną część Niemiec, ta, która przez pięć lat korzystała z opieki Związku Radzieckiego i w której przed blisko rokiem powstała Niemiecka Republika Demokratyczna walczą o pokój, znaczną jest nowymi osiągnięciami produkcyjnymi wzmocnieniem gospodarki, podnoszeniem poziomu życia mas pracujących. Akcja na rzecz pokoju chroniona jest tam również przez władze państwowe.

W drugiej części Niemiec, w tej, która w zamierzeniach nowych podpalaczy wojennych stanowić ma przedpole przyszłej agresji — trzeba uważać, czy w pobliżu nie ma policjan. Ta gdy się głośniejszymi wymawia słowo „pokój”.

Policja nie jest jednak w stanie powstrzymać rozpalającej się żywym płomieniem walki o pokój. Aresztowania naukowców, tępienie prasy demokratycznej, ograniczenie podstawowych swobód obywatelskich przy jednoczesnym faworyzowaniu elementów faszystowskich — demaskują do reszty pustkę wszystkich frazesów o wolności słowa, wolności kultury, którymi szermują wrogowie wolności.

Uroczysta sesja MRN w Kaliszu

Uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu z okazji Święta Odrodzenia przewodniczył przew. PRZZ Władysław Mielżyński. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz MRN ob. Józef Hepert.

Coraz więcej książek i czytelników

Dzięki współzawodnictwemu pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krotoszynie w ciągu minionego I półrocza czytelnictwo książek znacznie się powiększyło. Blisko 40 tys. miłośników książek odwiedziło w tym czasie bibliotekę. Aby powiększyć do końca roku liczbę czytelników o 35%, a liczbę odwiedzających o 75%, pracownicy biblioteki postanowili jeszcze więcej wzmocnić swoją pracę w II półroczu.

Uroczystości w Lesznie

W przybranej sali kina „Polonia” zebrało się społeczeństwo m. Leszna, by wziąć udział w uroczystej sesji MRN. Referat o znaczeniu 6 rocznicy PKWN wygłosił przew. prezydium MRN Stanisław Sołtyś.

Młodzież ZMP i SP pomaga w żniwach

Wolsztyńska młodzież zrzeszona w ZMP i SP bierze czynny udział w akcji żniwnej. 7 ekip wyjazdowych pomaga w ustawianiu snopków i zwożeniu żyta w PGR Berzyna, Powodowo Kiepliny, Kargowa, Chobienice, Chorzelnia i Szkole Rolniczej w Powodowie.

Przetargi — licytacje

Zakupimy samochód osobowy, limuzynę w dobrym stanie, najchętniej „Mercedes” V-170. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem ceny należy składać do dnia 31 VII 1950 r. na adres Spółdz. Budowl. Pracy „Postęp”, Poznań, ul. Skryta 1.

Kierownika Działu Zaopatrzenia, kierownika referatu, referenta działu art. żelaznych i gospod. domow., 3 referentów działu produktów rolnych poszukuje zaraz P.Z.G.S. w Zielonej Górze. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. K1626

Pracownicy poszukiwani

Murarzy, malarzy, dekarzy i blacharzy zatrudnimy natychmiast — również i na wyjazd. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej dla Prac. w Budownictwie. Spółdz. Budowl. Pracy „Postęp” Poznań, ul. Skryta 1. K1648

Referenta do ubezpieczeń rzeczowych, referenta do rozliczeń z bankami przyjmują od dnia 1 VIII 50 „Poznańskie Zakłady Papiernicze” w Poznaniu, ul. Chudoby 24. Zgłoszenie — Dział Personalny. K1652

Wolne posady

Gospośia potrzebna na wieś. Sienkiewicz 9, m. 4. 5596g
Gospośia potrzebna zaraz. — Św. Marcina 38. sklep galanterii, narożnik Ratajczaka 5623g
Dziewczęta do wytwórni lalek potrzebne oraz księgową (1). — Zgłoszenia: Dąbrowskiego 12. sklep papieru. 5642g
Czeladnik piekarski potrzebny. Poznań Rynek Śródceki 17. 5669g
Potrzebna pomoc domowa. — Zgłoszenia. Poznań ul. Dąbrowskiego 24 m. 9. 2253p
Gospośia z referencjami potrzebna — Cieszkowskiego 8, m. 3. 5673g

Osobiste

Doktorowi Bruskiemu ze Szpitala nr 2 w Poznaniu za bezinteresowne oddanie krwi która uratowała życie córce mojej. Zofii Wierzejewskiej składam serdecznie „Bóg zapłać”. Inż. Z. Wierzejewski 2174p
Hanna Młociewicz uprzejmie prosi absolwentki wszystkich turnusów Kursu Kosmetyki i Masażu Leczniczego o łaskawie przybycie dnia 28 lipca o godzinie 19 na Działyńskich 3. 5641g

Kupna

Chlorometryczne kupię spieszenie dla ratowania 5-letniego dziecka Sierakowska 8 tel. 64-27. 5633g
Wierciarki na prąd zmienny do 25 mm zwiercienna kupię. Telefon 38-55. 5645g
Perlak 600 cepy platformę o gumioną, ciężką poszukuję. — Poznań Działyńskich 8 m. 3. 5657g
Wóz melowy kupię. — Oferty Głos Włp. do 5660g.
Kupię domek komfortowy. — Zgłoszenia: telefon 64-83. 5590g
Kupię domek, willę. — Adres wskaże Głos Włp. nr 5609g.

Zamiana

Zamienię 2 pokoje kuchnia. wygodo centrum Katowice. — 3 pokoje kuchnia wygodo ogrodek, centrum Zabrze identyczne. Poznań. Zgłoszenia: Zabrze 1. poste restante, legitymacja służbowa 147. 2203p

Pieniądz

Wpędniczeki do odbudowy ogrodu przy Poznaniu. — Oferty Głos Włp. do 5577g.

Sprowadzić

Kombinowana szafa — orzech kaskaski, korzystnie. Magazyn Mebli Rybaka 6 5447g
AJS 350 cm sprzedam. Chocieszskiego 19, m. 5. 5643g
Domek ogrodem, możliwość nadbudowy, 3 pokoje kuchnia, parcelce Junikowie, Staroście sprzedam Jaska Rokossowskiego. 5626g
Parcelle willowe z kanalizacją korzystnie sprzedam. — Oferty Głos Włp. do 5646g.

Sprowadzić

Samochód reklamówkę DKW sprzedam tania. Nehringa 6, m. 2, tel. 78-62. Informacje od godz. 17—20 5647g
Motocykl Zündapp. 200 cm³. sprzedam. Szewska 19, warsztat. 5650g
Parcelce Winogrody. 1000 m². korzystnie sprzedam. — Oferty Głos Włp. do 5667g.
Kamienie komfortową, dzielnicą dobra bez d. ugo, połowę zaraz sprzedam Oferty Głos Wielkopolski do 5668g.

Zamiana

Zmianię kartę rejestracyjną ZKUBI Opelonia, Marian Wierzejewski, Uścięcice gmina Opinonia. 5575g
Skradziono prawo jazdy kat. III na nazwisko Czesław Pospolita Stronie Śl., powiat Bystrzyca. 5592g

Zguby

Zgubiono legitymację szkolną, ZMP, wystawioną na nazwisko Jadwiga Markowska. K1641
Skradziono dowód osobisty, dokument nadania ziemi na nazwisko Józefa Fortuniak Koźminek pow. Kalisz. K1640

Różne

Wypożyczam szkło porcelanę na każdą uroczystość Żydowska 33 telefon 10-65 4461g
Wolony suknie ślubne najmłodszym wypożyczam welonu ucinam Mickiewicza 28

Jak Śrem obchodził Święto Odrodzenia

W dniu 21 bm. w Śremie odbyło się publiczne uroczyste posiedzenie Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, po którym organizacje społeczne i partie polityczne złożyły wieńca na grobach Bohaterów Radzieckich.

W dniu rocznicy PKWN nastąpiła zbiórka organizacji sportowych w parku miejskim.

Lo jezioro dbać należy

Tuż przy Osieczynie pow. Leszno, znajduje się piękne jezioro, z którego jak i z plaży korzystają nie tylko mieszkańcy Osiecznej, lecz letnicy z Leszna, dzieci kolonii letniej i wczasowicze. Jezioro to z roku na rok ma coraz bardziej zanieczyszczone. Erzeg porastają coraz bardziej trzcina, która zimą nie jest ścięta, a dno zamula. Zaczyna się tworzyć wylęgarnia komarów. Jezioro przynależa do Zespołu PGR Czerwonawieś, który poza eksploatacją powinien także pomyśleć o czyszczeniu brzegów. (ug)

Z frontu współzawodnictwa

W Przędzalni Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu zakończony został II kwartał współzawodnictwa zespołowego. Zwycięskie zespoły otrzymały premie pieniężne i dyplomy uznania.

Na uwagę zasługuje zespół młodzieżowy Heleny Malanowskiej, który zdobył pierwsze miejsce. Drugie miejsce zdobyły zespoły: Katarzyny Krawczyk i Ireny Wróbskiej, 3 miejsce: zespoły Kazimierza Antoszczak, Cecylii Śremskiej, Heleny Piechowicz, Józefa Paszyn, Janiny Andrzejczak i Tadeusza Pawłowskiego. (age)

Zaniedbany konkurs czystości

Konkurs czystości w ramach „Tygodnia Zdrowia”, do którego zostało wytypowanych 10 szkół podstawowych z powiatu ostrowskiego, był zupełnie nieudany. Nie było w tym winy dzieci, które z wielkim zapałem przystąpiły do współzawodnictwa. Rozczarowały się one i do dziś czekają, aż aby ich wysiłki zostały należycie ocenione. Ob. Grzeskowska jako pełnomocnik Polskiego Czerwonego Krzyża miała obowiązek skontrolowania wszystkich szkolnych kół PCK na terenie Ostrowa i powiatu, czego nie uczyniła. Jedną tylko kontrola i do tego przeprowadzona na usilne naganie Inspektora Szkolnego, to jest o wiele za mało na liczbę 10 szkół. Obowiązki swoje trzeba wypełniać. (kós)

Wyróżnieni

Na uroczystym posiedzeniu Rad Narodowych w Krotoszynie nie zostały wręczone dyplomy zasłużonym działaczom sportowym. M. in. za 25-letnią pracę w dziedzinie sportu dyplom otrzymał prof. Kazimierz, dalej Czesław Zdziebkowski z „Gwardii”, Francisz, Białynia z „Kolejarza”, Kazimierz Adamczewski z „Unii” i motocyklista Kazimierz Kurek. (fk)

Za pracę na polu sportowym z okazji Święta Odrodzenia Woj. Kom. Kultury Fizycznej nagrodził sumą 25 tys. zł ob. Henryka Targańskiego w Kaliszu. Nagrodzonym jest obecnie członkiem i instruktorem lekkoatletycznym ZKS „Włókniarz”, a do niedawna występował jeszcze czynnie na boisku. (zb)

Zawody myśliwskie

Przy wielkim zainteresowaniu publiczności odbyły się w nadleśnictwie leszczyńskim IV Międzypowiatowe Zawody Myśliwskie-Strzelnicze o nagrody. Organizatorem był Polski Zw. Łowczy. W zawodach wzięło udział ok. 1000 strzelców. W strzelaniu do rzutka I miejsce zajął ob. Antoni Jędrzejczak, w strzelaniu kula do rozgacza ob. Edmund Gorynia, w strzelaniu kula do bieżącego dr. Ciążyński, w strzelaniu do tarczy olimpijskiej Z. Linke z Antonina.

W konkurencji żeńskiej I miejsce zajęła Agnieszka Gorynia. Tytuł mistrza zawodów zdobyła ob. Antoni Jędrzejczak z Ponieca. I wicemistrzem został dr Ciążyński. II zaś ob. Edmund Gorynia.

Zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci książek, wieńca jełny i inne. (R)

Kronika sportowa

Sportowcy kalisy pragnąc uczcić 6 rocznicę Manifestu PKWN zorganizowali w dniu 22 bm. szereg imprez sportowych. W konkurencjach lekkoatletycznych i pływaniu o odznakę „Sprawy do Pracy i Obrony” udział wzięło ponad 500 zawodników i zawodniczek.

Po południu w koszykówce mekskiej „Spójnia” pokonała „Włókniarza” 23:19. W siatkówce mekskiej „Budowlani” użyskali zwycięstwo nad „Stalą” w stosunku 2:1. Mec pikiżkowej pomiędzy reprezentacją kl. B a reprezentacją kl. A zakończył się niespodziewanym zwycięstwem B-klasowców w stosunku 3:0 (2:0). (zb)

Po południu rozegrany został byskawiczny turniej piłkarski oraz zawody siatkówki mekskiej pomiędzy „Gwardią” a Centrum Wyszk. S. P. Wygrała „Gwardia” w stosunku 2:1.

W zawodach piłkarskich Fabryka Wozów pokonała w eliminacji drużyn Pracowników Administracji 4:0 a Centrum Wyszk. S. P. przeszło drogą losowania do finału, osiągając wynik 1:1 z „Gwardią”. W zawodach finałowych pomiędzy Fabryką Wozów a Centrum Wyszk. S. P. przy stanie 2:2 sędzia przerwał grę na skutek niesubordynacji zawodników Centrum Wyszk. S. P. (stur)

Najlepsi krotoszyńscy pływacy

W dniu 23 bm. odbyły się na pływalski w Łazienkach Miejskich w Krotoszynie zawody o drużynowe mistrzostwo Polski na 1950 rok. Zawodnicy użyskali w niektórych konkurencjach znacznie lepsze wyniki niż dotychczas.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Na 100 m st. motylkowym mężczyźni — I miejsce Kruslak

Władysław w czasie 1,23,2 m; na 100 m st. dowolnym mężczyźni — Bogdan Olszewski — 1,17 m; na 200 m st. kl. kobiet — Nowacka — 3,46,1 m; na 100 m st. dowolnym młodzików — Andrzej Sroczyński — 1,35,1 m; na 400 m st. dow. mężczyźni — Bogdan Olszewski — 7,08,8 m; na 200 m st. grzbietowym mężczyźni — Sylwester Stefański — 3,25,2 m; na 200 m st. klas. mężczyźni — Władysław Kruslak 3,07,7 m; na 200 m st. grzbietowym kobiet — Nowacka — 4,22,8 m; na 100 m st. klas. dziewcząt — Dudziakówna — 1,58,1 m; na 100 m st. klas. młodzików — Tomczak — 1,48 metr. (fk)

Wolność, „Poszukiwacze złota”, film prod. radz. o godz. 18 i 20 w dni powszednie; w niedziele i święta o godz. 16

Bałtyk: „Ali Baba i 40 rozbójników, film prod. ameryk. Seanse o godz. 16, 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 14.

Stylowe: Z powodu generalnego remontu kino nieczynne.

Kombinezony „MODA I ŻYCIE” nr 21 K1455

Dzień Kalisza

Oddział Redakcji i Administracji: plac Bohaterów Stalina, 10 tel. 14.39. po godz. 17 tel. 19-73

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe PCK (Kośćkuski 3) 11-11
Zaw. Straż Pożarna 21 77
Komlariat MO — 16-62
Komenda Pow. M. O. 10-30
DYZUR NOCNY APTEK
Dyżur nocny pełnej apteka mgr. J. Chlebickiego, Zymierskiego 31, tel. 19-50

KINA
Wolność: „Poszukiwacze złota”, film prod. radz. o godz. 18 i 20 w dni powszednie; w niedziele i święta o godz. 16
Bałtyk: „Ali Baba i 40 rozbójników, film prod. ameryk. Seanse o godz. 16, 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 14.

Stylowe: Z powodu generalnego remontu kino nieczynne.

Wolsztyn

Dozbrane wypad pierwszy występ sceniczny Amatorskiego Koła Dramatycznego przy Zw. Zaw. Prac. Państw. Prezydium Pow. Rady Narodowej w Wolsztynie. Premiera sztuki Kruczkowskiego „Niemy”, zdobyła sobie w pełni widownię. Zaczynając wypada, że tę aktualną i trudną sztukę nie wystawił dotąd żaden teatr amatorski.

GRN w Siedlcu winna przyjąć z konkretną pomocą szkole podstawowej w spółdzielni produkcyjnej w Belęcinie w ustawianiu nowego parkanu na dziedzińcu szkolnym, w zbudowaniu śmietnika, w zaopatrzeniu w nowe ławki szkolne i tablicy oraz w wyremontowaniu mieszkanja kierownika szkoły. Sprawa ta jest bardzo aktualna podczas obecnych wakacji letnich, gdyż z początkiem roku szkolnego zostanie również uruchomiony w Belęcinie kurs dla dorosłych.

W zawodach lekkoatletycznych o odznakę SPO w Wolsztynie startowało ok. 300 zawodników i zawodniczek z miasta i gminy Wolsztyn. Normy do zdobycia odznaki użyskało 95 proc. uczestników. W zawodach brała udział niestety mała ilość młodzieży żeńskiej. Dobrze spisali się LZS-y. Liczny był udział dzieci z kolonii letnich oraz nauczycieli Kursu Wych. Fizycznego, którzy również sprawnie przeprowadzili stronę organizacyjną masowej imprezy. Po zawodach lekkoatletycznych przeprowadzono zawody pływackie.

W powiecie wolsztyńskim brało udział 1230 zawodników w zdobywaniu odznaki SPO. Dobrze uduły się zawody gminy Siedlec urządzone w spółdzielni produkcyjnej Belęcin. W innych gminach startowało przeciętnie ok. 100 zawodników, w gminie Wolsztyn 300 zawodników. Kompromitującą spisała się gmina Kopianica, w której startowało 9 zawodników.

W Wielichowie brał również udział zawodnicy poznańskiego AZS. W zawodach tych LZS z Nialka odniósł kilka sukcesów. Ratajczak na 100 m użyskał czas 11,1 sek., a Skwierzyński (drugii) 12,1. Poza tym Ratajczak wygrał skok w dal wynikiem 6,11, skok wzwyż 1,55, a w dysku użyskał II miejsce — 27,15 m. (kh)

Dnia 24 lipca 1950 r. zmarł

dr Antoni Patyk

lekarz Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu

Zmarły cieszył się uznaniem kierownictwa U. S. jak również zaufaniem ubezpieczonych. Jego pełne poświęcenie się w służbie dla świata pracy oraz idealne ubezpieczenie społeczne pozostanie wśród nas w trwałe pamięć. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

Związek Zawodowy Prac. Służby Zdrowia
Kóło przy Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu
Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu
K1655

Dnia 24 lipca 1950 zasnął w Bogu, opatrzonego Sakramentami św., po krótkim lecz ciężkim cierpieniu, mój najdroższy mąż, jedyny przyjaciel, ukochany tatusiek, drogi brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

dr Antoni Patyk

lekarz

przeżywszy lat 49.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

W nieutulonym smutku pogrzeżeni żona z synem i rodziną

Poznań, Dąbrowskiego 50 5664g

Dnia 25 lipca 1950, zmarł namaszczony Ojcem św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojczulek, syn, zięć, szwagier i wujek, śp.

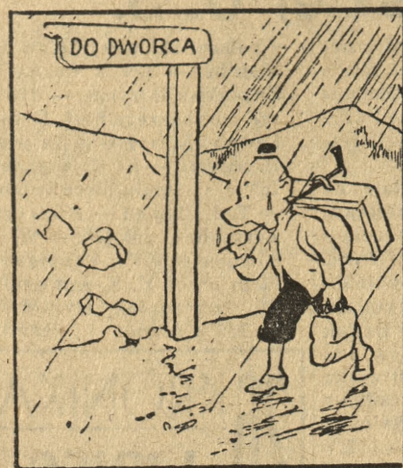
Bolesław Witek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godz. 18.30 w Krzyżu.

W głębokim smutku pogrzeżeni żona i rodzina
5683g

Nr 203 ABC STRONA 3

Wesoły konkurs „Głosu” — PODRÓŻ PANTALEONA ŚLIWKI DO KOŁA POLSKI



Nadmiar... wilgoci jest cechą dominującą w dzisiejszym rysunku konkursowym.

Nasz nieustraszony wędrowiec nie uchronił się przed nią nawet w wagonie kolejowym. Skąd i dokąd zdąży szybko mknący pociąg? Oto pytanie związane z dzisiejszą seryjką obrazkową.

Zostały nam jeszcze trzy odcinki rysunków kryjące tajemnicę przygód Pantaleona Śliwki w jego podróży dookoła Polski. Zamieścimy je w najbliższych dniach, a następnie pozwolimy Czytelnikom pomóc się trochę nad ułożeniem wszystkich serii we właściwej kolejności. Radzimy zaopatrzyć się w mapę — z jej pomocą napewno łatwiej będzie znaleźć poprawne rozwiązanie całego rebusu.

A warto pomóc się, drodzy nasi Konkursowicze. Ponad 100 cennych nagród czeka na szczęśliwych zdobywców!

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

Karola Wiśniewska, Kwiatowa nr 4. — W związku z nadesłanymi utworami prosimy o osobiste zjawienie się w redakcji celem omówienia ewent. współpracy.

A. F. Kirlo — Nowaczyk. — Dwie satyry, po drobnych zmianach, wykorzystamy. Resztę odsyłamy pocztą.

B. Zakrzewski. — „Leczenie” sugestią czy hipnozą nie jest wiedzą medyczną i dlatego nie znamy i nie

możemy podać żadnego adresu tego rodzaju lekarza. Radykalnym środkiem na tego rodzaju schorzenia jest zabieg chirurgiczny. Radzimy zwrócić się do Kliniki Psychiatrycznej Neurologicznej, Poznań, ulica Grobla 26.

Ob. R. C. z Ostrowa — Wyścig kolarski-sprinterski jest dyscypliną sportową, którą ocenia się następująco: kolarz startuje do wyścigu na dystansie 1000 m, ale liczy się uzyskany czas na ostatnich 200 m.

Praktyczny neser wycieczkowy to walizka-stolik z naczyńkami i nakryciem na dwie do sześciu osób.

Ob. Teofil Dembecki z Kępna. — Arszyn — starorusyjska miara długości — równa się 16 wierszkom (wierszka 4,43 cm); 71 2 cm w Serbii, 68 cm w Persji i 1 m w Turcji. Jak obliczyliśmy wzrost śp. Dziadka wynosił 182,1 cm.

Stały Czytelnik „Głosu”. — Bez podania nazwiska w sprawie Waszej interweniować nie możemy.

Ob. Majchrzak Hen. z Jasna. — Macie rację — czas nie został przesunięty i w ogóle nie będziemy już dzielić czasu w Polsce na letni i zimowy.

A zatem — zakład wygrany. Win! szujemy.

GŁOS DRODZY

Dlaczego nie odbyły się próby SPO w Siedlisku?

Od Ludowego Zespołu Sportowego w Siedlisku pow. Piła otrzymaliśmy list, który drukujemy bez komentarzy.

Z radością sportowcy L. Z. S. Siedlisko pow. Piła oczekiwali

6-rocznicy PKWN, w którym to dniu mieli wykazać swą sprawność fizyczną. Zanościło się na wielką uroczystość, bo i Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w Trzciance, przyrzekł nagrodę w sprzeczności dla LZS-u, dalej z Województwa przybył tu delegat, jako do jednego z najwybitniejszych LZS-ów w województwie, spisywał bardzo dużo, i znów: „otrzymanie nagrodę”. Dalej fonogram Woj. Rady Sportu Wiejskiego: — LZS Siedlisko podane do nagrody i wreszcie depesza z Warszawy o przybyciu delegacji na dzień 23 bm. do Siedliska.

Punktualnie o godz. 14 zebrano się ponad 100 zawodników i zawodniczek gotowych do podjęcia próby o SPO, czekając na próżno na komisję sędziowską z przewodniczącym PKKF na czele, wobec czego przystąpiono do dalszego programu tj. do meczu piłki nożnej LZS — Stobno i LZS II Siedlisko. Zdecydowane zwycięstwo odniósł LZS II Siedlisko, nad miodnym lecz ambitnie walczącym LZS Stobno w stosunku 5:0. Po większym oczekiwaniu rozegrano drugi mecz piłki nożnej pomiędzy KS Włókniarz Piła i LZS I Siedlisko. Również i w tym meczu dowiódł LZS swą wyższość bijąc Włóknia- 7:1.

Tymczasem z zapowiedzianych delegacji nie było nikogo. Byłoby i tak dobrze gdyby i miejscowe władze nie zawiadyły. Ekipa Włókniarza przybyła do Siedliska o godz. 8 na zarządzenie powiatu (nie wiadomo poco tak wcześniej) wobec czego zostali się do G. R. N. o posilek dla graczy jednak oświadczono im, że zawodnicy nic ich nie obchodzą (!) Należy nadmienić, że na boisku był obficie zaopatrzony bufet po cenach zarobkowych, wobec czego zostali się sportowcy LZS-u, czy z tego dochodu będzie coś dla sportowców, na co przewodniczący GRN odpowiedział w tak arogancki sposób, że słów tych nie można powtórzyć. Zawodnicy musieli za swoje pieniądze kupować lemoniady (po 35 zł) w bufecie, gdyż dla nich nic nie było. Czy przez to dojdzie do umasowania sportu? Święto to zamiał przynieść zawodnikom oznaczenia, prawdopodobnie tak zniechęciło zawodników, że i w Siedlisku sport „uśnie” jak to ma miejsce w Trzciance i

Krzyżu. Natomiast pracownicy Gm. Rady Narod. spełnili swą funkcję jedynie przy bufecie, czyżby na tyle było ich tylko stać? Nie należy pominąć faktu, że zawodnicy LZS-u ze Stobna, byli bez opieki, i nie wiedzieli jak mają się dostać do domu (20 km), bo pieniędzy nie mieli. Byłoby wskazane, aby odpowiedzialne czynniki zainteresowały się tą sprawą i winnych niedbalstwa pociągnęły do odpowiedzialności.

Rt.
(Pieczęć LZS Siedlisko)

Levavasser (Francja) mistrzem świata w szabli

W rozgrywanych w Monte Carlo szermierczych mistrzostwach świata zakończył się turniej indywidualny w szabli. Pierwsze miejsce zajął Francuz Levavasser, uzyskując 6 zwycięstw, przed Pintonem (Włochy) — 5 zwyc. i szesiorocznym mistrzem Włochem Dare — 4 zwyc.

Bregulanka rzuca kulą 12,82 m!

Lekkoatleci polscy, startujący w mistrzostwach Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Halberstadt, osiągnęli szereg sukcesów.

Bieg 100 m wygrał Kiszka — 11,0, przed Buhlem — 11,1. W rzucie dyskiem pierwsze miejsce zajął Łomowski — 45,59 m. Pchnięcie kulą kobiet wygrała Bregulanka 12,82 m (najlepszy powojenny wynik polski), 1500 m wygrał Potrzebowski — 4:09,6. W trójskoku Hoffman wynikiem 13,91 m był drugi, za Friesterem (NRD). W skoku w dal kobiet niedysponowana Gburkówna była dopiero trzecia, osiągając 5,13 m.

Z kroniki szachowej

— Znany działacz szachowy Boris Wierzejewski wrócił do czynnego życia organizacyjnego obejmując funkcję kapitana POZSz.

— Okregowym mistrzem juniorów został Pietrusiak (ZZK-Poznań).

— W turnieju błyskawicznym poznańskiej Spójni zwyciężył Welter — 9 pkt., przed Suchorskim i Radoszem po 8 pkt.

— Lamperski zdobył pierwsze miejsce w turnieju kwalifikacyjnym o mistrzostwo sekcji szachowych PGR w Poznaniu.

— Sekcja Związkowca (b. Pozn. Klub Szach.) najstarszy ośrodek szachowy w kraju pozostaje od miesiąca bez lokalu. Stan ten jest dotkliwym ciosem dla rozwoju gry szachowej w Poznaniu. (zet)

Żeglarskie mistrzostwa Polski w Kiekrzu

W pierwszej połowie sierpnia br. rozegrane zostaną na Jeziorze Kierskim mistrzostwa Polski w klasie „O”. Spodziewany jest udział przeszło 40 najlepszych żeglarzy polskich z całego kraju. W pierwszych trzech dniach rozegrane zostaną eliminacje, po czym odbędą się finały, które potrwać około 5 do 6 dni. Tytułu mistrza Polski bronić będzie Zygmunt Koszyc z poznańskiego „Ogniwa”. (p)

77



Jak tylko Małynicz przekroczył próg budynku biurowego, wydało mu się, że wpadł w jakiś zawrotny wir.

Czekał już na niego Czajka z innymi członkami rady zakładowej, był też obecny Król oraz przedstawiciel PPS — Dzik oraz Jarosz — stary od roku kierownik biurom personalnym.

Zrobili krótką naradę. Chodziło o oczyszczenie aparatu technicznego kopalni z ludzi, którzy zatrzymaną przez Steckiego z czasów przedwojennych, dziś utrudniali wprowadzenie nowego ładu.

Padło nazwisko Dziuby, kilku innych sztygarów i dozorców, wymieniono też Bandurę, kierownika elektrowni, który jakby umyślnie opóźniał remont kotłowni i w ten sposób uniemożliwiał doprowadzenie jej do takiego stanu, aby dawała wystarczającą ilość prądu.

Małynicz usłyszał nazwiska, które z kartki odczytał Czajka, zapytał: — Kogo macie na ich miejsce?

Zastanawiali się, debatowali. Wymieniono z dziesięciu. — Po wojnie skończyły kursy dla dozorców wyjaśnił Król — mogą już zostać sztygarami. Jeżeli nawet na początku będzie mu trudno, zmniejszymy ich pola: starzy sztygarzy im pomogą.

Polecono więc Jaroszewi jeszcze dziś zwolnić Dziubę i towarzyszy, wypłaciwszy im pensję za trzy miesiące i od razu powołać nowych sztygarów i dozorców na ich miejsce. W elektrowni kierownika Bandurę miał tymczasem zastąpić major Wyrwa.

Później Małynicz przez kilka godzin wraz z Rodeckim przeglądali plany kopalni, sprawozdania z robót dołowych, porównywali wysokość wydobycia z ostatnich miesięcy.

Znów wrócili do planów. Małynicz długo je wertował w milczeniu. Po czym przesunął je do Krzysztofa.

Opracujesz nowy plan wydobycia na najbliższe półtora roku. Markszaideria, kreślarnia, biuro sztygarów stoi do twojej dyspozycji. Dasz sobie radę? — Małynicz spojrzał na niego z ukosa.

— Muszę — odparł młodzieniec. Miał wypieki na twarzy. Stało przed nim jego pierwsze wielkie zadanie na które napróżno czekał od ukończenia studiów.

Tylko nie bądź za bardzo samodzielnym, jeśli czegoś nie będziesz wiedział, pytaj mnie. Ja zaś osobiście zajmę się pokładem 500.

Wstał. — Idziemy się przebrać. Zjedziemy teraz na dół.

Przeszli do łaźni. Łazienny Kostka nie mógł nadażyć z podawaniem Małyniczowi białizny, spodni, butów. Zjawił się jak bąk w parnym zaduchu łaźniennej szatni.

— Kostka onuce. Tylko raz dwa. Krzysztof nie poznawał starego inżyniera. To był teraz inny człowiek, odziany w welwetową marynarkę, także spodnie szyć okrył ciepłym szalem stał prosto z twarzą ożywioną niewydale i niecierpliwie czekając aż Krzysztof skończy się ubierać, stuknął kilofem w podłogę kamienną.

Gdy szli do szybu staruszek nie powłóczył nogami jak to zwykle bywa u ludzi w tym wieku, mocno uderzał obcasami w wydeptaną posypaną żułem ziemię.

Przewodniczy bieg zaczął się dopiero na dole.

Gdy Krzysztof później starał się sobie przypomnieć miejsca, które w tych kilku godzin odwiedzili, wszystko płatało mu się w głowie.

Byli na niskich pokładach, pełzali na brzuchu pod nawisłym kamiennym pułapem. Odwiedzili dwie czynne ściany na których z powodu złej wentylacji było tak duszno, że górniczy i ładowacze oddychali otwartymi ustami.

— Dlaczego nie przyprowadziłeś tu dodatkowych lutni powietrznych? — wołał Małynicz do sztygara Aleksandrowicza.

— Nie dali. Mówili, że rur brak.

— Będą. Jutro zgłosisz się do nadztygara Wieczorka.

— Do nadztygara Dziuby...

— Do Wieczorka. Dziuba odchodzi stąd.

Coś zanotował w małym, brudnym zeszytiku i pędził dalej.

— Musisz określić jak lepiej fedrować na upadzie, tam na prawo, widziałeś na planie? — wołał do Krzysztofa. Około południa chwilę odpoczęli na podszybiu. Małynicz wypalił papierosa.

— Zapaskudzili kopalnię — mruzczał. Potem udali się na tzw. Bagno, w rejon znajdujący się pod podziemnym jeziorem.

Łała się na nich lodowata woda. Małynicz wołał: Ratuaj. — Trzeba tu zaprojektować tamy betonowe, ustawić pompy. — Świecił karbidką wpatrując się w chodnik którego ściany były obrósłe szarym grzybem, zwisającym jak wodorosty kap i stempli. — Piorunie. Oni nawet te stare pompy stąd zabrali.

Odwiedzali filary. Górniczy skarżyli się, że brak im dobrych świrdrów. — Postaramy się je sprowadzić — odpowiedział Małynicz.

Inżynier Stecki już próbował, nie mają na składzie — wyjaśnił sztygar Ciepłński, który im teraz towarzyszył.

— To się je zrobi w warsztacie, z koronek od starych maszyn wiertniczych panie dobrodzieju, wiesz.

Wreszcie na dłuższą zatrzymali się przy pogłębianym szybie.

Krzysztof nieludsko zmęczony, opadł na kupę gruzu i przyglądał się jak kołowrót wyciąga kosz naladowany kamieniami.

— Wieczorek — zawołał Małynicz do sztygara stojącego przy kołowrocie. — Kto tam teraz fedruje?

— Leśniak, Jan Leśniak.

Po spoconej twarzy Małynicza przeszedł cień uśmiechu. — No jak mu idzie? To twój dawny uczeń.

Wieczorek podszedł i podał rękę Małyniczowi.

— Dobrze — powiedział swym nosowym głosem — w ostatnim tygodniu przegonił swego ojca.

Teraz Małynicz uśmiechnął się.

— Wierci razem z ładowaczami, a później razem z nim ładuje — wyjaśnił Wieczorek.

— Sam do tego doszedł, do tego pomysłu?

— Chyba sam. Stary Leśniak robi to samo.

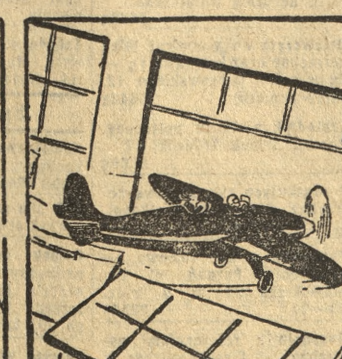
Małynicz wziął Wieczorka za kłapę: — Od jutra masz to wprowadzić na wszystkich zmianach. Od jutra też dniówki... Nie jeszcze nie. Odbędzie się narada, ludzie muszą się sami wypowiedzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi!)

MASZYNA

do czytania myśli

Powieść rysunkowa „GŁOSU”



W tymże czasie po drugiej stronie oceanu minister Stallesfort, minister obrony pewnego wielkiego mocarstwa, trzymał w ręku serię podobizn Agapi's Krupki. Minister Stallesfort, człek zły i nerwowy, kazał zawzwać do pokoju tajemnic, który znajdował się na pięćdziesiątym pięttrze ministerstwa obro-

ny, szefa wywiadu, generała Hac Mac Carnedbeef...

— Generale — powiedział (nie jaksząc się) minister Stallesfort. — Pewien człek z Przechodzącego (ajki skonstruował) maszynę do czytania myśli. Otrzymałem wiadomość od mojej najlepszej, osobistej agentki. — Wasza ekscelencjo, panie

ministra obrony, Stallesfortie — odparł generał (który się również nie jaksał) — wiemy coś niecoś o tym Konstruktorze porwaliśmy i sprowadziliśmy samolotem, który właśnie w tej oto chwili (generał spojrzął na swój złoty i ręczny zegarek) ładuje... w pokoju obok.

— Dawajcie go tutaj! — wy-

krzyknął minister Stallesfort. Po kilku minutach został do pokoju tajemnic wprowadzony Giovanni Bimpelli. Jeden z drabów prowadzących go, wręczył generałowi Hac Mac Carnedbeefowi zalakowaną kopertę, w której znajdował się (między innymi mówiąc) życiorys Giovanni Bimpelliego.